Nr. 26 (3966) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 27 Stycznia 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

KONGRES Socjalistów francuskich

KWESTJA UDZIAŁU W RZĄDZIE

W sobotę 25-go b. m. rozpoczął się w Paryżu *Kongres nadzwyczajny* socjalistycznej partji Francji, zwołany z inicjatywy jej prawego skrzydła (przewodzi mu Piotr *Renaudel*), które domaga się czynnego udziału socjalistów w lewicowym rządzie burżuazyjnym, w razie gdyby taki rząd miał powstać.

Kwestja udziału socjalistów w rządzie burżuazyjnym jest oddawna problemem, wywołującym namiętne spory i dyskusje we francuskim obozie robotniczym. Szczególnie aktualną była ta sprawa w latach 1924—26, gdy lewica mieszczańska stała na czele rządu (Herriot, Painlevé, Briand), a wśród socjalistów zmagały się dwa prądy: *jeden* za wstąpieniem do rządu, *drugi* za popieraniem go, bez czynnego wszelako udziału w gabinecie

Kwestja ta od chwili, gdy władza przeszła w ręce „żywiołów umiarkowanych" (lipiec 1926), przestała być aktualną. Niedawno jednak wypłynęła ona znów na powierzchnię. Stało się to z okazji ostatniego przesilenia rządowego, gdy po obaleniu gabinetu *Brianda* (październik 1929) prezydent państwa powierzył tworzenie rządu leaderowi radykałów, Edwardowi *Daladier*. Zwolennicy udziału w rządzie z Renaudel'em na czele zostali wówczas przegłosowani na radzie naczelnej, która odrzuciła — jak było zresztą do przewidzenia ofertę Daladier'a. Renaudel zażądał jednak zwołania *nadzwyczajnego Kongresu* partji, poświęconego wyłącznie sprawie udziału w rządzie; Kongres ten został wyznaczony na koniec stycznia, i właśnie obraduje obecnie w Paryżu.

Renaudel stawia sprawę bardzo ostro i — powiedziałbym — nieco prostolinijnie. Woła on: „Albo udział w rządzie, albo reakcja" (ou la participation, ou la réaction). Twierdzi, że odmowa socjalistów wzięcia udziału w rządzie prowadzi do rządów reakcji; zamiast Daladier'a, który miał utworzyć gabinet z udziałem socjalistów, przyszedł p. Tardieu na czele Bloku narodowego.

Nie da się zaprzeczyć, że czynny udział socjalistów w rządzie przyniósłby dużą korzyść francuskiej klasie robotniczej a nawet całej Europie, ze względu na obecną sytuację międzynarodową. Nie należy jednak zapominać o tem, że *obok korzyści* wstąpienie socjalistów francuskich do rządu mogłoby pociągnąć za sobą pewne zjawiska *niekorzystne* dla socjalizmu francuskiego

Kto zna francuskie stosunki polityczne, wie, że socjaliści prowadzą tam obecnie wielką walkę o wpływy wśród mas, jednocześnie na 3 fronty: z reakcją, z komunistami i z lewicą mieszczańską (radykali). Siły socjalistów rosną nieustannie: *nietylko kosztem prawicy, lecz i radykałów oraz komunistów*. Obecnie sytuacja jest już taka,, że socjaliści *w kraju* prześcignęli radykałów, a w *parlamencie* doganiają ich i bardzo możliwe, że w następnych wyborach (1932 r.) zdobędą więcej mandatów, niż radykali, a w takim razie — o ile w przyszłej Izbie będzie demokratyczna większość — partja socjalistyczna będzie formować rząd.

O to właśnie chodzi *Blumowi*, który przewodzi kierunkowi centralnemu, ścierającemu się zarówno z prawem skrzydłem *(Renaudel)*, które chce *już teraz* iść do rządu, jak i z lewem *(Żyromski)*, które wogóle nie chce słyszeć o żadnej współpracy z radykałami i myśli o rządzie czysto robotniczym. *Blum* godzi się na udział w rządzie i na współpracę z radykałami, lecz uważa, że lepiej zaczekać jeszcze dwa lata do następnych wyborów, bo wtedy prawdopodobnie powstanie taka sytuacja, że socjaliści — jako najsilniejsza partja lewicy — będą tworzyć rząd; nie radykali socjalistom, lecz socjaliści radykałom będą wtedy proponować udział w rządzie...

Argument *Renaudel'a*, że usuwanie się socjalistów od udziału w rządzie lewicowym, kierowanym przez radykałów, prowadzi do tryumfu reakcji, nie jest zbyt przekonywujący. Reakcja nie ma w obecnej Izbie takiej siły, aby mogła wywierać „zgubny" wpływ na kierunek rządów. Tardieu nie może prowadzić zbyt reakcyjnej polityki, bo straciłby oparcie na swem lewem skrzydle, które wystąpiłoby z rządu, w razie gdyby obecny premjer ulegał zbytnio wpływom reakcji. Zresztą, lewica (socjaliści i radykali) swoją energiczną, a zarazem twórczą opozycją „wyrywają" od rządu obecnego sporo koncesji, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. We Francji *rząd liczy się z opozycją;* postulaty jej są nieraz uwzględniane — w całości lub częściowo — przez rządzącą większość. Gdyby zaś p. Tardieu dał się ponieść reakcyjnym „rumakom", to... straci większość w parlamencie, bo lewe skrzydło obecnego bloku rządowego przestanie go popierać.

Czy nie lepiej więc zaczekać jeszcze dwa lata? Jeżeli socjaliści *nie* wstąpią obecnie do rządu (który, zresztą, nie utrzymałby się dłużej, niż parę tygodni wobec braku lewicowej większości w obecnej Izbie), to następne wybory — wiosną 1932 r. — przyniosą im zapewne wielki tryumf; partja socjalistyczna będzie prawdopodobnie tak silna, że *stanie na czele rządu*, podobnie jak socjalna demokracja w Niemczech i Partja Pracy w Anglji.

R. Winter.

**

Paryż, 26 stycznia (PAT). Kongres socjalistów uchwalił 2066 głosami przeciwko 1506 głosom pierwszeństwo wniosku, wypowiadającego się przeciwko zasadzie udziału socjalistów w rządzie.

AKCJA ANTYANGIELSKA W INDJACH

Londyn, 26 stycznia (A. W.). Tutejsze koła polityczne są poważnie zaniepokojone obecną sytuacją w Indjach. Z naprężeniem oczekiwana tu jest reakcja ludności na ostatnie oświadczenie wicekróla Indyj, który w swych doniesieniach wskazuje na zaostrzenie się sytuacji. Dziś w Bombaju zwołano liczne zgromadzenia, przyczem w wielkiej ilości rozrzucono ulotki, domagające się pełnej niezawisłości Indyj. Ulotki stwierdzają, iż Anglja wyniszczyła kraj swoją rabunkową gospodarką i wzywają ludność Indyj do niepłacenia podatków. Równocześnie nacjonaliści indyjscy na terenie całego kraju prowadzą zakrojoną na szeroką skalę akcję antyangielską, wzywając do bojkotu towarów, niepłacenia podatków i biernego oporu wobec władz angielskich.

Londyn, 26 stycznia (PAT). Reuter donosi z New Delhi, że dzień niepodległości minął w ważniejszych miejscowościach północnych Indji najzupełniej spokojnie. Policja, której zadaniem było utrzymanie porządku, miała bardzo łatwe zadanie. Ceremonji wznoszenia trójbarwnej flagi w New Delhi przyglądał się 10-cio tysięczny tłum, który wznosił okrzyki, skierowane przeciwko barwom narodowym angielskim.

Londyn, 26 stycznia (PAT). (Reuter). W Ahmedabadzie dzień niepodległości był uczczony pochodem, na czele którego szedł Patel, brat przewodniczącego zgromadzenia prawodawczego. Tłum śpiewał pieśni narodowe, wznosząc okrzyki rewolucyjne. Policja wydała surowe zarządzenia dla utrzymania porządku. Najbliższe otoczenie Gandiego spędziło dzień poszcząc. Mahometanie powstrzymali się od udziału w manifestacjach.

MANDATY NAD KOLONJAMI

Londyn, 26 stycznia (A. W.). Wczoraj odbyła się tu pierwsza konferencja między francuskim prezesem ministrów Tardieu, a włoskim ministrem spraw zagranicznych Grandim, której przedmiotem była kwestja rozdzielenia mandantów nad dawniejszemi kolonjami niemieckiemi. Grandi bardzo energicznie bronił zapatrywania, że Włochy przy zawieraniu pokoju zostały skrzywdzone i domagał się wyczerpującej wymiany zdań co do nowego podziału mandatów kolonjalnych, przez co możnaby stworzyć silną podstawę zbliżenia francusko - włoskiego. Tardieu bardzo się zajął tą sprawą i oświadczył, iż rozpatrzy ją dokładnie.

HEIMWEHRA PROWOKUJE

Wiedeń, 26 stycznia (A. W.). Heimwehra projektuje na dzień 1 lutego wielką demonstrację przed ratuszem wiedeńskim. Demonstracja ma się odbyć na znak protestu przeciwko gospodarce finansowej socjalistycznej większości wiedeńskiej rady miejskiej.

REFORMA FINANSOWA A SOCJALISCI

Berlin, 26 stycznia (PAT). Kongres partji socjal - demokratycznej okręgu berlińskiego uchwalił rezolucję, zwracającą się przeciwko aspołecznym postanowieniom planowej reformy finansowej, która powstała z inicjatywy i przy czynnym współudziale prezesa Schachta. Rezolucja domaga się, ażeby położono kres systemowi dr. Schachta i zwraca się pod adresem socjalistycznych ministrów, ażeby na wypadek, gdyby reforma finansowa mogła być przeprowadzona tylko według dotychczasowego projektu, wystąpili z koalicji rządowej.

WĄTPLIWOŚCI DYKTATORA

Madryt, 26 stycznia (PAT). Ukazał się tu komunikat oficjalny, oznajmiający, że Primo de Rivera zwróci się do wszystkich kapitanów generalnych armji i marynarki, do szefa wojskowego w Marokko, kierowników żandarmerji, karabinierów i inwalidów z prośbą o wypowiedzenie się, czy dyktatura zasługuje jeszcze na zaufanie armji i narodu. W razie otrzymania odpowiedzi negatywnej rząd, oparty na dyktaturze, poda się natychmiast do dymisji. Primo de Rivera wezwał wszystkie osobistości, do których się zwrócił, o udzielenie odpowiedzi natychmiastowej.

(Z opinją „cywilów", t. j. najszerszych warstw ludności i miljonów płacących podatki dyktatorzy nie zwykli liczyć się. Niemniej przeto brak u Primo de Rivery wiary w swój własny system jest objawem bardzo znamiennym. **Przyp. Red.**).

GROŹNY STAN ZDROWIA CZICZERINA

Moskwa, 26 stycznia (A. W.). Stan zdrowia Cziczerina, który w dalszym ciągu pozostaje w szpitalu, uległ znacznemu pogorszeniu. Choroba jest tak groźna, iż rząd sowiecki, który dotychczas nie chciał udzielić Cziczerinowi pozwolenia na wyjazd zagranicę, obecnie, jak słychać, ma się zgodzić na jego wyjazd do Wiesbadenu.

ROZMOWY WŁOSKO-AUSTRJACKIE

Wiedeń, 26 stycznia (PAT). Termin podróży kanclerza Austrji Schobera do Rzymu ustalony został ostatecznie na dzień 3 lutego. Kanclerzowi towarzyszyć będą: generalny sekretarz do spraw zagranicznych Peter i szef sekcji Schüller.

W czasie pobytu kanclerza w Rzymie bawić tam będzie również poseł włoski w Wiedniu Auruti.

Zaproszenie rządu włoskiego, wystosowane do kanclerza Schobera, nadeszło już na kilka tygodni przed konferencją w Hadze. Kanclerz Schober przyjął zaproszenie, prosił jednak, by mógł wizytę odbyć dopiero po konferencji w Hadze i wyrazić podziękowanie w imieniu Austrji za poparcie ze strony Włoch. Kanclerz zabawi w Rzymie 3 dni.

Podróż kanclerza do Berlina nastąpi w dniu 20 lutego. Przed tą podróżą odwiedzi kanclerza w iWedniu węgierski minister oświaty hrabia Klebelsberg.

JAK POWSTAJĄ DEFICYTY PAT-a

Pan Kazimierz Świtalski wygłosił sobie wczoraj odczyt w Krakowie, a PAT. nie omieszkał rozesłać do wszystkich redakcyj obszerne streszczenie tego odczytu.

Przypominamy przeto PAT-owi, że p. Świtalski jest obecnie prywatną osobą i mało kogo obchodzi, co ten „wybitny" znawca Konstytucji sądzi o projektach konstytucyjnych, zgłoszonych do Sejmu.

Tymczasem depesza lub telefon z Krakowa kosztuje, papier kosztuje, pracownicy i redaktorzy też, a w końcu roku ludzie dziwią się, że PAT. jest deficytowem przedsiębiorstwem!

KONFISKATY

Z polecenia Komisarjatu Rządu policja skonfiskowała wczoraj Nr. 26 „Gazety Warszawskiej" w redakcji, administracji i drukarni, przy ul. Zgoda 5.

Rozszerzenie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia

Uchwalona przez Sejm 26 marca 1928 r. ustawa „o zmianie niektórych postanowień ustawy z d. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia", otrzymała moc prawną przez ogłoszenie jej w „Dzienniku Ustaw" z d. 23 b. m.

Zmianie uległa treść art. 1 i 7 ustawy Zabezpieczenie na wypadek braku pracy obejmie wszystkich robotników bez względu na liczbę zatrudnionych w warsztacie pracy (dotąd obowiązkowi temu podlegały przedsiębiorstwa, zatrudniające powyżej 5 robotników). Nadto podwyższona jest do 10 zł. najwyższa norma zarobku, służącego za podstawę do obliczania wkładek. W ustawie z 18 lipca 1924 r. norma ta wynosiła 5 zł., a od 15 maja 1928 r. 7 zł. 50 gr.

Przytoczone zmiany obowiązują od 23 b. m. wszystkie zakłady pracy, zatrudniające conajmniej 5 pracowników, wprowadzenie zaś w życie zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia robotników zakładów pracy, zatrudniających mniej, niż 5 pracowników, nastąpi w ciągu roku od powyższej daty.

PORZĄDEK PRAC SENATU

Komisja budżetowa Senatu ustaliła następujący terminarz prac komisji nad budżetem:

6 lutego: Prezydent Rzeczypospolitej, Sejm i Senat; 7: NIKP — prezydjum rady ministrów; 8: rolnictwo; 11: reformy rolne; 12: sprawiedliwość; 13: przemysł i handel; 14: komunikacja; 15: roboty publ.; 18: praca i opieka społeczna; 19: sprawy zagr.; 20: sprawy wewnętrzne; 21: oświata; 22: poczta oraz emerytury i renty; 25: sprawy wojskowe; 26: monopole; 27 i 28: przedsiębiorstwa państwowe; wreszcie 1, 3 i 4 marca skarb oraz referat generalny.

Ogółem komisja będzie obradowała 19 dni, przez 5 dni w tygodniu od godz. 11 rano z przerwą obiadową aż do wyczerpania porządku dziennego bez względu na porę.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na 29 b. m.

Kronika polityczna

ZWALCZANIE KRYZYSU ROLNEGO

W dniu 26 b. m. odbyła się pod przewodnictwem premjera Bartla konferencja w sprawie organizacji zbytu płodów rolnych. W konferencji wzięli udział: p. minister rolnictwa oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerjów i Banku Rolnego.

Na konferencji tej ustalono, że zasadniczym celem racjonalnej organizacji zbytu płodów rolnych powinno być dotarcie do najszerszych warstw producentów, zrównoważenie popytu i podaży oraz podniesienie w ten sposób niskich cen, osiąganych obecnie na rynku przez producenta.

Jednocześnie w związku z tem zagadnieniem rozważano bieżące zadania polskiego eksportu zboża i uznano za konieczne powołanie do życia centralnego biura sprzedaży zboża, posiadającego własną osobowość prawną i wyposażonego w odpowiednie kapitały.

W skład tego biura wejdą: organizacje rolniczo - handlowe, handlowe, spółdzielcze, firmy młynarskie, oraz jako jeden z udziałowców, Państwowe Zakłady Przemysłowo - Zbożowe w Lublinie wraz z Państwową Rezerwą Zbożową.

SPRAWA RESTYTUOWANIA RADY MIEJSKIEJ WE LWOWIE

W związku z wydanem w ubiegłym miesiącu orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, znoszącem zarządzenie wojewódzkiego urzędu lwowskiego w sprawie rozwiązania Rady Miejskiej we Lwowie, nastąpi w najbliższych dniach rozstrzygnięcie sprawy restytucji tej Rady Miejskiej. Zgodnie z obowiązującemi przepisami, nowe zarządzenie władz administracyjnych w tej mierze wydane ma być do dn. 28 b. m., gdyż w tym terminie winien lwowski urząd wojewódzki wykonać orzeczenie N. T. A. (PID).

GOSPODARKA WARSZAWY
SZPITALE

Bieg życia naszego, jest rezultatem sprzeczności, które w sobie to życie zawiera i w których się ono rozwija, a przeciwieństwa z tych sprzeczności powstałe, decydują o jego tężyźnie, która jest czynnikiem postępu i cywilizacji.

Gdyby nie było przeciwieństw w życiu — zabrakłoby i zahartowania, które jest tem większe, im są większe trudności do przezwyciężenia.

Życie jest walką z przeciwnościami i bez tej walki nie byłoby życia na ziemi. Całe życie nasze jest *walką o byt*, a tej walce zawdzięczamy dotychczasowe zdobycze wiedzy i całą dotychczasową naszą kulturę, a wszystko to, aby żyć. Życie jest walką życia i śmierci, i w tej walce życie zwyciężyć musi!

„Mechanizmy" życia są jedne i te same, jak w życiu narodów, tak i w życiu poszczególnych jednostek.

Życie posiada *odporność* i broni się od wszystkiego, co mu zagraża.

Ulegają chorobom organizmy słabe, mało odporne. Wszelkie przenikanie choroby do organizmu ludzkiego wywołuje podrażnienie kory mózgowej i z niej pochodzące alarmy. Cały aparat organizmu zostaje wtedy nastawiony na zwalczenie choroby, co wywołuje nastrój jego normalnych funkcyj.

Społeczeństwo, pozbawione prawa stanowienia o sobie, cały swój wysiłek kieruje do przywrócenia tych praw, co się odbija na najżywotniejszych jego interesach. *Cały rozwój jego jest zahamowany.*

Znajomość tych „praw" wyjaśnia nam ten stan rzeczy, jaki się obecnie wytworzył w państwie, a którego odbicie widzimy w samorządzie stolicy.

Brak zainteresowania do samorządu sięga tak daleko, że p. Prezydent *Słomiński w 3-im roku urzędowania* oświadcza z trybuny radzieckiej, że dotąd jeszcze nie „rozejrzał" się w gospodarce *szpitali miejskich.*

O tej gospodarce opowiadają sobie różne rzeczy wróble na dachu. Że nie budzi ona zaufania ludności, o tem wie każdy. Braki tej gospodarki są znane i Magistratowi — lustracja Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej 1929 r., w rok potem lustracja Komisji Generalnej Dyrekcji Zdrowia, a obecnie Komisji Rewizyjnej senatora *Ewerta* stwierdzająca braki, których usunięciem winien się zająć Magistrat.

Szpitalnictwo miejskie za czasów okupacji było opanowane przez endecję, która teoretycznie zwalcza „etatyzm", gdy faktycznie wprowadza zwyczaje „etatystyczne" w najgorszym gatunku. Endecja rządziła na Ratuszu od czasu powstania Niepodległości i ona to w pierwszym rzędzie ponosi winę tego stanu rzeczy, jaki się wytworzył w szpitalach miejskich.

Endecja broniła stale i broni dotąd „stanu swego posiadania", swych wpływów w szpitalach miejskich, i dlatego jedynie, ażeby te wpływy utrzymać, stawia przeszkody wszelkim poczynaniom do uzdrowienia tej gospodarki zmierzającym. Nie dopuszczając dopływu świeżych sił w rezultacie wyjałowiła szpitalnictwo i obecnie, chcąc w nim zaprowadzić ład, należałoby przystąpić do usunięcia rumowisk, jako pozostałości gospodarki lat ubiegłych, należałoby otworzyć drzwi i okna dla dopływu świeżego powietrza, należałoby usunąć przeżytki średniowiecza, które się tam tułają po kątach i odbudowę szpitalnictwa zacząć od fundamentów.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą czy ta praca nad uzdrowieniem gospodarki szpitalnej wyda jakie owoce, gdyż ani skład obecnej Rady Miejskiej nie daje ku temu *żadnej gwarancji*, ani też *bezwład Magistratu.*

Wysiłek poszczególnych jednostek, ich dobra wola, staną wobec przeszkód, których przezwyciężyć nie będą w stanie.

Magistrat, oparty o „murowaną" większość N.-D., Ch.D. „sanacji" i B. B. S. o zmianach nie myśli.

Naczelnik Wydziału Szpitali miejskich i Opieki Społecznej, jako człowiek niefachowy, jest właściwie tylko „manipulantem"; tymczasowy inspektor lekarski już z samego charakteru „tymczasowości" zaradzić nie może; Zarządy poszczególnych szpitali, a jest ich po kilka w każdym, tracą czas na wzajemne zwalczanie się; Ordynatorowie oddziałów zajęci są fachową pracą i kompetencja ich sięga oddziałów, im powierzonych.

Ustawa nowa nie weszła jeszcze w życie, a dawne są nierealne. Regulaminów jest za wiele, a *brak jednego, któryby obowiązywał.* Rządzą się szpitale prawem zwyczajowem, zależnie od „widzi mi się" tego, kto władzę w szpitalu wywalczył.

Naogół w gospodarce szpitali panuje obojętność, brak zainteresowania, „etatyzm".

Życie koszarowe szpitali miejskich nie wesoło upływa kuracjuszom, to też każdy, kto może, — woli leczyć się w domu; tylko wyjątkowa nędza, a tej jest najwięcej w mieście, szuka tam opieki i nie zawsze ją znaleźć może z braku miejsc. Wiemy obecnie, że nietylko środki fizyczne stosowane są w lecznictwie — nierównie ważniejszem może jest oddziaływanie psychiczne — a o to szpitale mało dbają, pomimo, że wiele z chorób organicznych zawdzięcza swe pochodzenie zmianom psychicznym — i na tę stronę psychiczną chorego należałoby nacisk położyć.

Że ta gospodarka szpitalami nie jest obojętną dla kieszeni płatników podatków miejskich świadczy o tem rozpatrywany obecnie *budżet szpitali.* Gospodarka szpitalami pochłania przeszło 22 miljony zł., z czego około 10 miljonów zł. są to *wydatki gospodarczej natury*, a przeszło 13 miljonów zł. pochłania personel. Do tego „interesu" dokłada Magistrat około 12 miljonów zł., gdy przeciętnie wszystkie szpitale na świecie pokrywają 60% wydatków i jakościowo się różnią bardzo od naszych.

Tych to kilka miljonów, wyrzuconych, Magistrat chce „odbić" na zwiększeniu opłat za lecznictwo i na redukcji personelu — co nie jest ani celowe, ani też realne. Przy tej organizacji szpitalnictwa, jaka jest obecnie, personel ten jest raczej za mały, a obciążenie ludności opłatami faktycznie nie da się przeprowadzić, bo stoi mu na przeszkodzie zubożenie ludności. — Sprawdza się teza, że *zła gospodarka kosztuje najdrożej.*

Chcąc znaleźć *drogę naprawy*, należy jej szukać na drodze reorganizacji szpitalnictwa. Drogę taką wskazuje Dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który jasno nakazuje wydzielenie szpitali *w odrębną jednostkę organizacyjną.*

Większość rządząca miastem tego wydzielenia nie życzy sobie, gdyż oddzielenie szpitali od Opieki Społecznej osłabiłoby wpływy endecko-chadeckie, co mogłoby łatwo stać się początkiem ich klęski, gdy połączone razem endeckie szpitale i endecka opieka — czują się silniejszymi.

Istnieje projekt połączenia trzech wydziałów razem: *Szpitali, Opieki i Zdrowia. Zdrowie*, jak dotąd, wpływom prawicy nie ulegało, budzić jednak może nadzieje, że stan ich posiadania wzrośnie. Czy Magistrat pójdzie na tę koncepcję pokaże niedaleka przyszłość. Warszawa robotnicza oceni należycie to posunięcie Magistratu. Jak wiadomo resort Szpitali podlega vice-prezydentowi z grupy „sanacyjnej" Prof. *Błędowskiemu* i takie posunięcie rozwiałoby raz na zawsze legendę zwalczania szkodliwości wpływów endeckich przez „sanację".

Dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadza w życie *Ustawę Szpitalną*, którą Magistrat „bojkotuje", gdy do uzdrowienia gospodarki szpitali miejskich wprowadzenie w życie tego Dekretu staje się wprost koniecznem. Nowa ustawa wniosłaby ramy organizacyjne, których umiejętne wypełnienie przyczyniłoby się znacznie do podniesienia szpitalnictwa i usunęło by te braki organizacyjne, które stoją na drodze do uzdrowienia gospodarki.

Rozbudowa szpitali miejskich jest zagadnieniem poważnem lecz nie najważniejszem w tej chwili. Po doprowadzeniu szpitali do jakiego ładu, rozbudowę tę można wprowadzić stopniowo, w miarę posiadanych środków. Rozbudowa sama powinna opierać się na doświadczeniu, a nie dowolnie być traktowana, wedle zgóry przyjętego szablonu.

Pamiętać należy, że od rozkładu pomieszczeń, od wprowadzenia nowoczesnych udogodnień zależny jest koszt utrzymania chorych w szpitalu.

Samo rozplanowanie, wybór miejsca nastręcza już pewne trudności. Czy te, projektowane szpitale, mają być zgromadzone w jednem miejscu, czy też rozrzucone po peryferjach miasta, obsługując odpowiednie dzielnice. Czy same szpitale mają posiadać koszarowy charakter, czy też oddzielne pokoiki dla każdego chorego. Rozwój i regulacja miasta winne być przy tem wzięte pod uwagę.

Dotychczasowe szpitale w większości nie odpowiadają swemu przeznaczeniu, a więc i te jednostki, któremi Magistrat zarządza, należałoby przy rozbudowie wziąć pod rozwagę.

Układ sił społecznych, obecnej R. M. i Magistratu nie rokuje uzdrowienia złej gospodarki szpitalami co też klub radnych P.P.S. wyraził we wniosku nieufności, złożonym na jednym z ostatnich posiedzeń R. M.

Dr. Jan Małynicz.

KOMISJA REFORM ROLNYCH

W sobotę 25 stycznia Komisja Ref. Rol. odbyła trzecie czytanie projektu ustawy o ochronie drobnych dzierżawców, wprowadzając ulepszające projekt poprawki.

Ustalono więc: 1) że ustawa obejmuje t. zw. „pańszczorzy" i „poddanych" na Spiszu i Orawie; 2) że obejmuje wszystkich dzierżawców, którzy objęli dzierżawy przed wejściem w życie ustawy, a nie przed 28 sierpnia 1924 r.; 3) że wykonanie nakazów lub wyroków eksmisyjnych wstrzymuje się do czasu wygaśnięcia nowej ustawy; 4) podniesiono czynsz dzierżawny z 150 do 200 kg. za 1 ha ziemi I klasy, lub odpowiednio mniej za ziemię gorszej klasy, wzamian za co stwierdzono, że wszelkie podatki z gruntów dzierżawnych obowiązują właściciela.

Natomiast upadł wniosek naszych towarzyszy, by ustawa przez nieokreślanie terminu do którego ustawa ma obowiązywać, obowiązywała aż do czasu uwłaszczenia.

Podkreślić należy nast. momenty z dyskusji:

Przedstawiciel Ministerjum Sprawiedliwości, p. Zdanowicz, gdy była mowa o wprowadzeniu wstrzymania egzekucji nakazów i wyroków, dowodził, że przepis taki byłby antykonstytucyjny, oraz że nie wyobraża sobie by był jakiś sędzia, któryby wydał wyrok lub nakaz eksmisyjny od 1 października 1930 r., to jest przed tem nim spór mógł zaistnieć. P. Zdanowicz wygłosił pogląd, że wyrok taki nie byłby wyrokiem, a „Bóg wie czem, swawolą" i t. p.

Dopiero po przytoczeniu przez referenta p. posła Putka (który, trzeba to podkreślić świetnie wywiązywał się z obowiązków referenta) § 567 austrjackiej procedury cywilnej, który zezwala na takie zakazy, p. Zdanowicz przyznał, że o istnieniu tego paragrafu nie wiedział.

Pewien dysonans do rzeczowych obrad Komisji wniósł Minister Reform Rolnych p. Staniewicz, który przybył na posiedzenie w czasie trwania obrad. P. Minister bowiem oświadczył, że chce współpracować z Sejmem, ale, że nie można tak ważnej sprawy, jak ochrona drobnych dzierżawców traktować z punktu widzenia zacietrzewienia partyjnego i interesów politycznych, a za takie traktowanie sprawy uważa uchwałę, iż ustawa ma obejmować dzierżawców, którzy objęli drobne dzierżawy przed wejściem w życie nowej ustawy. Uchwała ta ma spowodować zaniechanie wydzierżawiania gruntów wogóle, a nadto może narazić ustawę niezbędną na perypetje, jak np. przewlekanie załatwienia jej w Senacie, termin ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw" i t. p.

Przewodniczący Komisji stwierdził wówczas, iż cały czas Komisja obradowała i obraduje bez zacietrzewienia, traktując sprawy rzeczowo, oraz, że na tem samem posiedzeniu nie może wracać do sprawy już uchwalonej.

Tak, tak! nie można nazwać zręcznem sobotniego wystąpienia p. Ministra Staniewicza.

MAGJA ARYTMETYCZNA
CZYLI PRZYCZYNEK DO REMUNERACYJ

Co roku koło Sylwestra, nasze władze państwowe przypominają sobie (na krótką również chwilę) o mizernej doli pracowników państwowych i niektórym z nich postanawiają wypłacić pewne dodatki.

Zjawiają się stąd remuneracje i remuneracje. Jedne o których nikt nic nie wie poza dającym i otrzymującym. Tworzy się koło nich atmosfera plotek, oburzenia, zawiści. Są zwykle pokaźne, stanowią szczęśliwy uśmiech, który, jak zwykle, uśmiecha się najmniej potrzebującym.

Drugie budzą również oburzenie, ale połączone z niesmakiem, starczą najczęściej na kilkanaście przejazdów tramwajowych, setkę papierosów lub podobnego rodzaju rozrywkę duchową, często jednocześnie graniczą z magją arytmetyczną. Są jawne, dokładnie poinformowany jest o nich ogół.

W dniu 23 XII 1929 jeden z oddziałów Dyrekcji P. K. P. otrzymał zarządzenie sporządzenia listy płacy na wypłatę tego rodzaju remuneracji dla wszystkich swych pracowników biura, którzy w ciągu roku żadnych dodatków nie otrzymywali.

Na tak szlachetny cel przyznano bajońską sumę 80 wyraźnie osiemdziesięciu zł. Dodane zostało jeszcze zastrzeżenie, że remuneracja dla jednego pracownika nie może być mniejsza od 20 zł.

Po sprawdzeniu, że z ogólnej liczby 21 pracowników biura — 12 w ciągu ubiegłego roku żadnych dodatków nie otrzymało, powstało zagadnienie arytmetyczne, jak podzielić osiemdziesiąt przez dwanaście, by wypadło w ilorazie dwadzieścia.

AKADEMJA KU CZCI
ś. p. Wicentego Boguckiego

W dniu wczorajszym w pięknie ubranej zielenią sali Rady Miejskiej odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu pamięci zmarłego przed rokiem dr. Wincentego Boguckiego, b. wiceprezydenta miasta, którego tragiczny zgon pozbawił społeczeństwo pełnego inicjatywy i energji organizatora.

Akademję otworzył prezydent miasta Słomiński, poczem głos zabrał poseł prof. **Kalinowski**, który w imieniu najstarszej grupy przyjaciół i kolegów Zmarłego w gorących słowach odmalował postać dr. Boguckiego, jednego z tych, którzy przez całe życie szli drogą ku wielkim celom, w imię najgłębszego umiłowania wszystkich cierpiących i pokrzywdzonych. Dr. Bogucki był jednym z tych, którzy nie dbali ani o karjerę, ani o tytuły, ani o zaszczyty: praca jego była pracą dla społeczeństwa, a zwłaszcza dla jego pokrzywdzonej części — proletarjatu, któremu dr. Bogucki już od początku swej pracy lekarskiej w Odesie jako lekarz oddał wszystkie swe siły, nie dbając o zdobycie zamożnej klijenteli. Całe swe życie szedł dalej po tej drodze.

Drugi mówca, wiceprezydent miasta Szpotański, mówił o działalności Zmarłego na terenie Rady Miejskiej i Magistratu, trzeci dr. **Wroczyński**, naczelnik Wydziału Zdrowia Publicznego Magistratu, scharakteryzował pracę zmarłego dr. Boguckiego na terenie Wydziału Zdrowia Magistratu.

W akademji wzięła udział orkiestra Opery Warszawskiej, która wykonała marsz żałobny Chopina i Elegję Noskowskiego.

KONFERENCJA KOBIET P. P. S.

Wczoraj obradowała Warszawska Konferencja Kobiet P. P. S. przy bardzo licznym udziale uczestniczek.

Z braku miejsca sprawozdanie odkładamy do następnego numeru.

Z OPERY
„JENUFA" Leosa Janacka

opera w 3 aktach według tekstu Gabrjela Preissa. Przekład Stanisława Tarnawskiego.

„Jenufa" **Janacka** wystawiona była w Poznaniu już przed dwoma przeszło laty. Doczekała się tam wznowienia i niemałego rozgłosu. Dzięki inicjatywie dyr. **Stermicha**, od środowej premjery dostała się i na scenę warszawską, gdzie wniosła tak wiele świeżych, zupełnie nowych wartości artystycznych, że i tu zasłużyła sobie również na gorący poklask.

Leos Janacek, niedawno zmarły kompozytor, dyrygent i wyjątkowo uzdolniony teoretyk czeski, wiedział dobrze o tem, że opera nowoczesna przeżywa kryzys, że trzeba ją odświeżyć nowemi środkami wyrazu i techniki kompozytorskiej, aby nie zbanalizowała się do reszty mdłem naśladownictwem starych aryj i koloratur włoskich. Tyle prób i wysiłków mija od czasu, kiedy niezadowolony z opery **Szopenhauer** nazwał ją najniemuzykalniejszym wynalazkiem dla niemuzykalnych ludzi, a opera, czy dramat muzyczny wciąż potykają się o ciężki problem stosunku słowa mówionego do śpiewanego, o to, że mowa jest prędsza niż śpiew i akcja prędzej mija, niż temat muzyczny, który ją ilustruje. Opera włoska nic sobie nie robiła z akcji; **Gluck i Wagner** starali się znowu podporządkować muzykę idei dramatycznej, co im się zresztą w teorji tylko udawało. Ale kompozytor współczesny, bez względu na największy nawet zasób swojej inspiracji muzycznej, nie może kazać konającemu odśpiewywać półgodzinnej, choćby najpiękniejszej arji, bo to się z poczuciem estetycznem dzisiejszego słuchacza w żaden sposób nie zgadza. Chodzi więc o prawdę wyrazu muzycznego i na to **Janacek**, a przed nim **Debussy** w „Pelleasie i Melisandzie" probują znaleźć radę, stwarzając t. zw. **melodję mówioną** (Wortmelodie), którаby jaknajściślej łączyła muzykę z tekstem.

Już w zwięzłym wstępie do „Jenufy" przed odsłonięciem kurtyny, kompozytor ogranicza się do kilku impresjonistycznie pomyślanych taktów; zależy mu na tem, żeby prędzej pokazać bohaterkę i nie opisywać jej muzycznie pierwej, zanim sama wejdzie. Widzimy więc Jenufę zaraz na początku pierwszego aktu: prosta dziewczyna wiejska, wyśpiewuje swoją tęsknotę za pijakiem i łulaką Stewą. Nie chce widzieć, że kocha ją Laca, brat przyrodni Stewy. A kiedy podpity Stewa, znany we wsi ze swej donjuanerji przybywa wreszcie na czele rozochoconej i roztańczonej bandy swoich przyjaciół, Jenufa rozpacza i to daje kompozytorowi zręczny pretekst do podkreślenia muzyczno - dramatycznego kontrastu między zmartwieniem dziewczyny, a huczną wesołością tańczących par. Motywy ludowe ziemi morawskiej — skąd pochodzi Janacek — przeważnie minorowe odgrywają tu, oczywiście, swoją pierwszorzędną rolę jako materjał tematyczny opery.

W dalszym ciągu konflikt, dość spokojnie jeszcze zarysowany w akcie pierwszym, potęguje się. Jenufa niepokoi się o dziecko swoje i Stewy. Stewa, zaręczony już z córką sołtysa ani słyszeć nie chce o małżeństwie. Wtedy Buryja, wdowa po kościelnym i macocha Jenufy, wykrada pocichu małego synka swojej pasierbicy i topi go w stawie. Tu technika operowa kompozytora urasta do wyżyn dramatyczności: muzyka ma jeden tylko cel: mianowicie dać wyraz temu, co się dzieje na scenie, co czuje matka, której odebrano i zamordowano dziecko. Aktorzy przestają śpiewać — oni **krzyczą**; nie w tem znaczeniu, jakim w naturze wyrażamy nasze przerażenia, ale w tym sensie że porwane na cząstki strzępy tematu muzycznego utrzymują się wciąż na najwyższych, prawie bolesnych dla ucha wysokich nutach. Związek przytem mowy czeskiej z dźwiękiem jest tu tak wyraźny, akcenty na słabych częściach taktu tak znacząco podkreślone, że należałoby operę słuchać w języku oryginalnym. Realizm, doskonale uwydatniony w reżyserji p. **Zygmunta Zaleskiego**, posuwa się wreszcie tak daleko, że każdy ruch aktorów jest obmyślany, **prawdziwy** (może te szuby tylko niepotrzebne, kiedy za oknem zielono) i z muzyką dziwnie zespolony, wskutek czego orkiestra ma znaczenie czynnika ekspresjonistycznego, a nie symfonicznego. Orkiestrze, świetnie z całością stonowanej pod dyr. p. **Stermicha** nie wolno się rozśpiewać, tak jak nie wolno się rozśpiewać aktorom aby nie powstrzymać życia, naturalnego ze swemi codziennemi troskami przelewającego się tu przez scenę z całą szarzyzną swych pierwotnych i alogicznych instynktów.

Najmniej urozmaicenia posiada finał. Kinematograficzny efekt pocałunku Jenufy z Lacą jest wątpliwej wartości zakończeniem opery. Przygotowania do ślubu są barwne i w zręcznych, co do ilości, nieprzesadzonych ewolucjach tanecznych p. **Parnella** wyglądają wdzięcznie. Niewątpliwą monotonję tego aktu ratuje dramatyczny epizod z dzieckiem i jego czerwoną czapeczką w stawie odnalezioną, co znów daje kompozytorowi po raz drugi możność wykazania całego zasobu środków, jakimi rozporządza współczesna deklamacja i dramatyka muzyczna.

Artyści nasi mieli ciężki orzech do zgryzienia. Przedewszystkiem dlatego, że „Jenufa" wymaga pierwszorzędnych sił aktorskich i to co jej śpiewacy nasi, przyzwyczajeni do kreowania wyłącznie prawie książąt, hrabiów, królów i kapłanów, dać mogą, jest zamało, żeby, niezupełnie zresztą konsekwentny realizm libretta wypadł naturalnie. W każdym razie główne role: pp.: **Wandy Poraj - Wermińskiej** (Jenufa), **M. Budziszewskiej - Prokoppowej** (Buryja), **Adama Dobosza** (Laca) i **Wiktora Bregy** (Stewa) obsadzone były trafnie i wyróżniały się każda właściwą sobie cechą dodatnią. Że p. Bregy źle się czuje na scenie jako podchmielony Stewa, p. Wermińska nie może obierać kartofli, a młyn w dekoracjach aktu I dostał się „Jenufie" w spadku po „Krakowiakach i Góralach", — to są już drugorzędne szczegóły, które w niczem nie zmieniają ogólnego wrażenia. A to ostatnie wypada dla opery Janacka bardzo dobrze: obok „Sprzedanej narzeczonej" Smetany, „Rusałki" Dworzaka posiada „Jenufa" swoje bardziej współczesne i nawskroś oryginalne walory.

H. Dorabialska.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 27 Stycznia 1930 r. | Nr. 4

COŚ DLA KAŻDEGO...

PIŁKARSTWO

KURS TRENERÓW PIŁKARSKICH W STOLICY.

Ośrodek wf w Warszawie zamierza uruchomić z dniem 1 marca kurs dla instruktorów piłkarskich i chce zgromadzić około 40 kandydatów z całego kraju. Program obejmować będzie anatomję, fizjologję, hygienę, masaż, zaprawę, technikę i taktykę. Nad kursem czuwałby jakiś świetny trener zagraniczny a ciało wykładowcze składałoby się z instruktorów ośrodka wf, i osób zaproszonych specjalnie.

NAWIĄZANIE ŚCIŚLEJSZEGO KONTAKTU SPORTOWEGO Z NIEMCAMI.

Dzięki inicjatywie polskiego konsulatu w Lipsku, w roku bieżącym nawiązane zostaną ściślejsze więzy sportowe z Niemcami, z którymi dotychczas jedynie bardzo luźno pod względem sportowym byliśmy złączeni. Jeżeli chodzi o piłkę nożną, to reprezentacja Warszawy grać będzie na wiosnę z reprezentacjami Lipska i Drezna. Warta grać będzie we Frankfurcie. Wisła wyjedzie na jesieni na dłuższe tournee po Niemczech południowych. Legja grać będzie w Dreźnie, a pozatem odbędą się mecze międzymiastowe Kraków — Berlin. Lwów — Frankfurt. Poznań — Monachjum. Projektowany jest także wyjazd Cracovji oraz Warszawianki.

KARTY LEKARSKIE I UBEZPIECZENIA DLA GRACZY LIGOWYCH.

Zarząd Ligi zamierza wprowadzić przymusowe karty lekarskie dla graczy ligowych. Wszyscy gracze będą musieli być ubezpieczeni, przyczem w każdym klubie istnieć winien fundusz ubezpieczeniowy.

MECZE PIŁKARSKIE Z ZAWODOWCAMI AUSTRJI I WĘGIER

Zarząd Ligi zamierza wszcząć pertraktacje celem zorganizowania meczów piłkarskich pomiędzy reprezentacją polskiej Ligi, a reprezentacjami lig węgierskiej i austrjackiej.

KRAKÓW — WARSZAWA.

Międzymiastowe spotkanie piłkarskie o wspaniały puhar Komispolu między reprezentacyjnemi zespołami Warszawy i Krakowa zostanie w r. b. wznowione. Pierwszy mecz. po kilkoletniej przerwie, odbędzie się w Krakowie, prawdopodobnie w październiku.

BOKS

PIERWSZY KROK BOKSERSKI W DNIACH 14, 15 i 16 LUTEGO.

W dniach 14. 15 i 16 lutego rozegrany zostanie doroczny „Pierwszy Krok bokserski", dostępny dla początkujących pięściarzy. Zawody te odbędą się w sali ośrodka w. f.

ODWOŁANIE MECZU BOKSERSKIEGO POZNAŃ — BERLIN

Wyznaczony na początek lutego mecz bokserski Poznań — Berlin nie dojdzie do skutku z powodu odmowy Berlina.

ROZMAITOŚCI.

Mecz bokserski YMCA (Warszawa) — Geyer (Łódź) odbędzie się w lutym. Do Warsz. Okr. Zw. Bokserskiego należą YMCA, Polonja. Skra, Makabi, Policyjny KS i ŻASS, a mają zapisać się Warszawianka Legja, Świt, CWS i AKS. Mistrzostwo Polski drużynowe rozegrane zostanie w półfinale 2 lutego. Okręgowe mistrzostwa boserskie mają być ukończone 15 marca. Mistrzostwa Polski w boksie odbędą się 2 i kwietnia w Poznaniu.

KOLARSTWO

CZWÓRMECZ KOLARSKI W WARSZAWIE.

W lecie roku bieżącego rozegrany zostanie w Warszawie torowy czwórmecz kolarski Polska — Czechosłowacja Austrja — Węgry. Czwórmecz składać się będzie z trzech spotkań, a mianowicie biegu sprinterów, biegu długodystansowego i drużynowego z dwóch startów.

TERMINY MISTRZOSTW KOLARSKICH.

Związek Polskich towarzystw kolarskich ustalił już terminy kolarskich mistrzostw Polski w roku bieżącym. Szosowe mistrzostwa wojewódzkie rozegrane zostaną wszystkie w dniu 22 czerwca, zaś mistrzostwo Polski odbędzie się na Śląsku 20 lipca. Torowe mistrzostwo Polski rozegrane zostanie 29 czerwca na torze WTC na Dynasach.

HOKEJ

MISTRZOSTWA KLASY B OKRĘGU WARSZAWSKIEGO.

Terminarz mistrzostw okręgu warszawskiego w hokeju dla klasy B przedstawia się następująco: **2.II** Legja II — Nadwiślanka (boisko Legji godz. 10), Skra — Marymont (boisko Legji godz. 11.30), AZS II — WTŁ (boisko AZS godz. 10), Polonia II — Warszawianka (boisko Polonii godz. 10), **9.II** AZS II— Nadwiślanka (godz. 10 AZS), Warszawianka — Marymont (godz. 11.30 AZS), Legja II — WTŁ (Legja godz. 10), Polonia II — Skra (godz. 10 Polonia). **16.II** Legja II — AZS II (Legja, godz. 10), Nadwiślanka —WTŁ (Legja, godz. 11.30), Marymont — Polonia II (godz. 10 Polonia), Warszawianka — Skra (godz. 10 AZS), **23.II** WTŁ — AZS II (godz. 10 Legja), Nadwiślanka — Legja II (godz. 11.30 Legja), Warszawianka — Polonia II (godz. 10 AZS), Marymont — Skra (g. 10 Polonia), **2.III** Nadwiślanka — AZS II (godz. 10.AZS), WTŁ — Legja II (g. 10 Legja), Marymont — Warszawianka (godz. 11.30 Legja), Skra — Polonia II (godz. 10 Polonia). Terminy meczów finałowych są następujące: **8.III** mistrz grupy A — Union (Łódź), **9.III** mistrz grupy B — Union, **15.III** Union — mistrz grupy B w Łodzi, **16.III** Union — mistrz grupy A w Łodzi. Mistrzostwa klasy A rozpoczną się po powrocie drużyny reprezentacyjnej z Chamonix.

LEKKA-ATLETYKA

IMPREZY LEKKOATLETYCZNE W ZIMIE.

Ośrodek w. f. w Warszawie organizuje w dniach 8 i 9 lutego zawody lekkoatletyczne w sali o następującym programie: Panowie — start 30 m., bieg 400 m. piłki, sztafeta 4 × 1000 mtr., rzut kulą, skoki w dal i w wyż z rozbiegu i z miejsca. Panie — start 30 m., bieg 180 m. (płotki), sztafeta 4 × 1000 mtr., rzut lą, skoki z rozbiegu w dal i w wyż.

W Katowicach odbędą się 23 lutego zawody lekkoatletyczne w hali.

W Przemyślu rozegrane będą w lutym zawody lekkoatletyczne w wielkiej hali ośrodka w. f.

PZLA, A PETKIEWICZ.

Zarząd PZLA postanowił zezwolić Pekiewiczowi na 5 startów w Ameryce, uważając, że będzie to wielka propaganda polskiego sportu na gruncie amerykańskim, zwłaszcza że Pol. Kom. Olimpijski zamierza stworzyć w Ameryce specjalny komitet dla zbiórki funduszów na wysłanie polskiej ekspedycji na X Olimpjadę.

CO SIĘ DZIEJE W SPORCIE ROBOTNICZYM

W STOLICY.

Wybrany w dn. 12 stycznia r. b. zarząd Warszawskiego Rob. Sportowego Komitetu Okręgowego zabrał się energicznie do pracy. Główną uwagę zwrócono na możliwie wydatną i szeroko zakrojoną akcję propagandy sportu i wychowania fizycznego wśród mas proletarjackich stolicy. W programie działalności nie pominięto rzeczy bodaj najważniejszej w dobie obecnej, a mianowicie zaprawy zimowej zawodników, kursów, które przygotowałyby kadry instruktorskie oraz akademji, ilustrującej dotychczasowy dorobek sportu społecznego.

Ścisły program prac podamy w dniach najbliższych. Tymczasem poinformujemy iż zarząd WRSKO ukonstytuował się, jak następuje: prezes tow. Derma, wiceprezesi: tow. tow. Murawski i Borowiecki, sekretarz tow. Dubois, skarbnik tow. Herman.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w skład Zarządu wchodzi na wniosek Komisji Matki, tow. Murawski, jako delegat Rady Zawodowej. Jest to jeszcze jeden dowód przełamania lodów obojętności starszych towarzyszy oraz władz partyjnych, które sport otaczają obecnie należytą opieką.

W GRODZIE PODWAWELSKIM.

AKS. Zorza — RKS. Legja. Zawody szachowe między sekcjami szachowemi obu towarzystw, zakończyły się zwycięstwem pierwszych w stosunku 4:2. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Jurecki — Monaszewski 0:1, Rzeźnik — Schmindling II 0:1; Pietrucha — Żmuda 0:1; Fijoł — Schmindling I 0:1, Weinberg — Grzybowski 1:0; Kaczera — Schneider 1:0. Na wyróżnienie zasługuje wygrana Kaczery z Schneidrem po zawziętej walce, która trwała 2 godziny 20 minut!

Wielki turniej szachowy robotniczego sprotowego Komitetu okręgowego w Krakowie. Z polecenia RSKO urządza RKS Legja w porozumieniu z ZZK turniej szachowy drużynowy i jednostkowy o mistrzostwo robotnicze Krakowa. Wszystkie robotnicze kluby sportowe i organizacje zawodowe, posiadające sekcje szachowe, zgłosiły udział w turnieju.

SZCZEGÓŁY KOLARSKIEGO ZLOTU GWIAŹDZISTEGO W ZAKOPANEM.

W dniach od 14 sierpnia do 24 sierpnia 1930 roku ZRSS organizuje wielki Gwiazdzisty Zlot Kolarski w Zakopanem.

Organizacja Zlotu została pomyślana w następujący sposób: Dni 14 — 15 — 16 sierpnia przewidziane są na drogę kolarzy z całej Rzeczypospolitej do Zakopanego, w którem wszystkie zespoły powinny się stawić najdalej na 16-go wieczór; 17.VIII — uroczyste otwarcie Zlotu; 18, 19, 20 i 21.VIII — czas trwania zbiorowej wycieczki wszystkich kolarzy w góry (bez rowerów). 22.VIII rano uroczyste zakończenie Zlotu. 22 do 24.VIII czas przeznaczony na powrót do domu. Szczegółowe koszty, związane z tą imprezą podane zostaną do wiadomości poszczególnych organizacji w najbliższych dniach.

Wycieczkę w góry prowadzi tow. pos. Stanisław Dubois.

UBIEGŁA NIEDZIELA W SPORCIE

POD ZNAKIEM KRĄŻKA HOKEJOWEGO

HOKEJOWE MISTRZOSTWA KL. B. OKR. WARSZAWSKIEGO

Wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa klasy B okręgu warszawskiego w hokeju lodowym. Odbyły się 4 mecze z następującymi wynikami:

AZS II — Legja II 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Mecz rozegrany na boisku AZS. Jedyną bramkę zdobył Zawadzki.

Skra — Warszawianka 5:0. Walkower naskutek niestawienia się Warszawianki.

WTŁ — Nadwiślanka 4:1. Mecz rozegrany na boisku Polonji.

Polonja II — Marymont 10:2 (2:1, 5:0, 3:1). Mecz rozegrany na boisku Polonji przyniósł łatwe zwycięstwo rezerwie gospodarzy.

Stan rozgrywek przedstawia się następująco: **I grupa** — 1) AZS II 2 pkt., 2) WTŁ 2 pkt., 3) Nadwiślanka 0 pkt., 4) Legja II 0 pkt. **II grupa** — 1) Polonja II 2 pkt., 2) Skra 2 pkt., 3) Marymont 0 pkt., 4) Warszawianka 0 pkt.

Pozatem odbyły się w Warszawie dwa mecze towarzyskie, a mianowicie Polonja I pokonała po ciężkiej walce drużynę szkolną gimn. Ziemi Mazowieckiej 2:1, zaś AZS III zwyciężył Skrę 3:0.

Z CAŁEGO KRAJU.

KRAKÓW

Mistrzostwa okręgowe przyniosły następujące rezultaty: **Wisła — Sokół 2:2, Cracovia — Makkabi 3:0.**

LWÓW

Rozegrano tutaj szereg towarzyskich spotkań. Poniżej wyniki: Pogoń pokonała Lwowiankę 2:0; Lechja uległa Czarnym 2:0; pozatem w mistrz. kl. B Ukrania — Pogoń II 1:0 oraz Pogoń II — Czarni 2:1.

ŁÓDŹ

Debjut hokeistów ŁKS-u przyniósł im sukces nad drużyną gimn. Narutowicza 9:0. Znany piłkarz Król uzyskał dwie bramki.

PRZED HOKEJOWEMI MISTRZOSTWAMI EUROPY

Dziś rozpoczynają się w Chamonix zawody hokejowe o mistrzostwo Europy przy udziale 12 narodów. Największe szanse posiadają Kanadyjczycy z Toronto, zaś o drugie miejsce spodziewać się należy zaciętej walki między Austrją, Polską, Czechosłowacją, Szwajcarją i Niemcami. Pozatem stają Anglja, Francja, Belgja, Japonja, Węgry i Hiszpanja.

W ostatnim meczu przed mistrzostwami rezerwowa drużyna polska pokonała w Gstaad zespół Rosey Gstaad II w stosunku 2:1 (1:1, 0:0, 1:0), przyczem bramki zdobyli Sokołowski i Sabiński.

MISTRZOSTWA PODHALA

Wczoraj zakończono w Zakopanem zawody narciarskie o mistrzostwo podhalańskie. Pierwsze miejsce uzyskał Br. Czech przed Rajskim i Mardułą.

Poza mistrzostwami odbył się indywidualny konkurs skoków, który przyniósł zwycięstwo Rozmusowi (skoki 32 i 43 mtr.). Br. Czech dopiero na 6 miejscu (skoki 37,5 oraz 57,5 z upadkiem).

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE SKRY

RKS. Skra zorganizowała wewnętrzne zawody lekkoatletyczne w sali, składające się z trójboju kobiecego i męskiego. Trójbój kobiecy wygrała Sawicka (5 pkt.) przed Wenclówną (6 pkt.) i Szablewską (14 pkt.). Poszczególne wyniki: **skok w dal z miejsca** — Chabierówna 177, Sawicka 175, Wenclówna 174, **kula** — Sawicka 722, Wenclówna 658 cm., Szafrańska 580, **bieg na przełaj 750 m.** Wenclówna 2:25 przed Sawicką 2:26 i Szablewską. **Trójbój** męski wygrał Rusek (4 pkt.), 2) Orzeł (10 pkt.), 3) Arciszewski II (11 pkt.), 4) Prusik (12 pkt.). Oto wyniki: **skok w dal z miejsca** — Rusek 240, Prusik 239, Arciszewski 231, **rzut kulą** — Orzeł 935, Rusek 849, Arciszewski 795, **bieg na przełaj 900 m.** 1) Rusek 2:57, 2) Chabiera, 3) Prusik. Startowało 19 zawodników, w tem 8 pań.

STYCZEŃ NIE PRZESTRASZA PIŁKARZY

Korzystając z łagodnej aury tegorocznej zimy szereg drużyn piłkarskich zadebiutowało na boiskach. I tak:

Łódź była świadkiem meczu ŁKS-u z Biegiem, zakończonym zwycięstwiem ligowców w stos. 6:1.

Kraków przeżył pewnego rodzaju sensację, jaką była porażka Cracovii, grającej w pełnym składzie, w spotkaniu z Wawelem 3:1; przyczem Cracovia wkrótce po pauzie zeszła z boiska. Pozatem Podgórze pokonało robotniczą Legję 3:0.

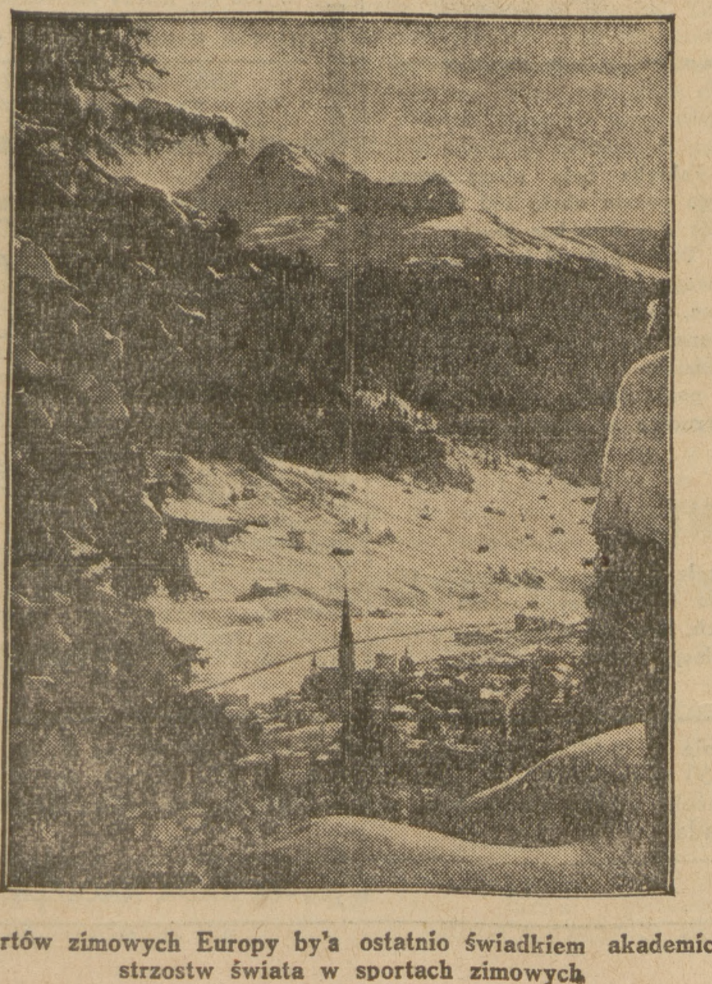
W Poznaniu Warta Ib pokonała Cybinę 8:0.

W Warszawie piłkarze ZASS-u współzawodniczyli w biegu naprzełaj na dystansie 1800 mtr. Pierwsze miejsce uzyskał Rosenkranz (5:41).

ŚWIETNY TRYUMF PETKIEWICZA

Boston, 26.I. Debjut Petkiewicza na gruncie amerykańskim udał się doskonale. Petkiewicz wziął udział w Bostonie w wielkich zawodach w hali i startował w biegu na 2 mile angielskie o t. zw. „Prent Memorial". Ogółem w biegu tym wzięło udział 17 zawodników. Petkiewicz znajdował się w doskonałej formie i wygrał zupełnie łatwo, pokrywając dystans 2 mile ang. (3218 mtr.) w czasie 9:39.2, co jak na mały obwód okrążenia jest wynikiem doskonałym.

DAVOS



Stolica sportów zimowych Europy by'a ostatnio świadkiem akademickich mistrzostw świata w sportach zimowych.

NOWAK



Świetny narciarz czeski zajął pierwsze miejsce w biegu na 18 klm., wchodzącym w zakres programu akademickich mistrzostw świata w Davos.

Z ZYCIA PARTJI

Warszawski Komitet Powiatowy P. P. S. Dziś o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Komitetu (Długa Nr. 19).

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 27 b. m.

Dzielnica Wola — Czyste. O godz. 7 w. w lokalu Grzybowska 57, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

WTOREK, 28 b. m.

Koło Gastronomiczno - Hotelowe P. P. S. O godz. 5 i pół pp. w lokalu Warecka 7, II piętro, dyskusyjne zebranie Koła Gastronomiczno - Hotelowego przy dzielnicy Śródmiejskiej, z referatem na temat „Rząd obecny a warunki życiowe klasy pracującej w Polsce".

Koło „Awiata". O godz. 5 pp. w lokalu (Chocimska 23) ogólne zebranie członków dzielnicy. Ref. wygłosi tow. radny **Edward Zawadzki.**

Dzielnica Ochota. O godz. 7 w. posiedzenie Komitetu dzielnicy.

Koło Elektrowni P. P. S. O godz. 6 wiecz. w lokalu Czerwonego Krzyża 20, zebranie członków Koła.

Koło Nauczycieli P. P. S. O godz 8 wiecz. w lokalu Warecka 7, ogólne zebranie członków Koła. Wszyscy proszeni są o przybycie.

ŚRODA, 29 b. m.

Dzielnica Pocztowa P. P. S. przy ul. Zamojskiego 20 (dom kino Hel), o godz. 5-tej pop. posiedzenie komitetu. Stawiennictwo obowiązkowe.

MŁODZIEŻ

Z. N. M. S. Dn. 28 b. m. (wtorek) o godz. 7.30 wiecz. odbędzi esię zebranie sekcji Samokształceniowej Nr 2, z referatem n. t. „Ubezpieczenia socjalne w Polsce"

Zebranie Referatu Harcerskiego Komitetu Centr. Organ Mł. T. U. R. odbędzie się w środę 29 b. m. o godz. 8 Warecka 7.

Warszawska Org. Młodzieży T. U. R. Koło im. L. W-ryńskiego. W poniedziałek, dnia 27 b. m. o godz. 7 m. 30 w lokalu Długa Nr. 19, referat tow. posła **St. Dubois,** na temat „Obrady biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznejj w Warszawie".

Koła im. „. Perla. W poniedziałek, dnia 27 b. m. o godz. 7 w lokalu Przemyska 18, referat tow. **Góralczyka,** na temat „Obrady biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej w Warszawie".

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI 1-GO „PROLETARJATU".

Dzielnica „Powązki" P. P. S. urządza w piątek, dnia 31 stycznia r. b. w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95 o godz. 7 wiecz. Uroczysty wieczór ku czci „1-go Proletarjatu". W programie: przemówienie tow. posła L. Śledzińskiego, oraz część koncertowa.

Komisja Rewizyjna Warsz. Org. Młodzieży T. U. R. W środę, dnia 29 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7 posiedzenie Komisji Rewizyjnej Warsz. Org. Młodzieży T. U R.

Warszawska Org. Mł. T. U. R. Koło im. L. Waryńskiego. W poniedziałek dn. 27 bm. o godz. 7 min. 30 w lokalu Długa Nr. 19, odbędzie się odczyt tow. posła St. Dubois, na temat „Obrady biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej w Warszawie". Wstęp wolny.

RUCH KOBIECY

Koło kobiet przy dzielnicy Praskiej im. St. Okrzei ul. Ząbkowska 41-43. Dnia 27.I w poniedziałek o godzinie 5 po południu posiedzenie Zarządu Koła Kobiet. Sprawy b. ważne, obecność wszystkich towarzyszek konieczna.

Koło kobiet przy dzielnicy „Grochów" ul. Osiecka 33. Dnia 27.I t. j. w poniedziałek o godzinie 7 wieczór zebranie kobiet z referatem tow. **Jagodzińskiej** na temat **„Wspomnienia z katorgi".**

Zebranie Wydz. Kobiecego. We wtorek dn. 28-go b. m., o godz. 7-ej wiecz., odbędzie się zebranie **Warsz. Wydziału Kobiecego.**

Ruch kult.-oświatowy

Dzielnica „Powązki" P. P. S. w sobotę, dnia 1 lutego r. b. w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95, urządza **Wielką Zabawę Karnawałową.** Początek o godz. 9 wiecz. Zabawa urozmaicona występami artystycznemi. Zaproszenia nabywać można w sekretarjacie dzielnicy, codziennie od godz. 7 do 9 w.

Wycieczka do „Polskiego Radja". W niedzielę, 2 lutego 11 rano odbędzie się wycieczka warszawskiego T. U. R. do „Polskiego Radja". Zwiedzi się stację nadawczą na Mokotowie i zakłady przy ul. Zielnej. Liczba uczestników **ściśle ograniczona.** Zapisy przyjmuje tow. Rybakowa w lokalu O.K.R. P.P.S. oraz w poniedziałek i piątek od 5.30 do 7 wiecz. w lokalu T. U. R. Czerwonego Krzyża 20.

W POSZUKIWANIU NOWYCH FORM PRACY W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM

W tych dniach odbyło się w Warszawie, na Żoliborzu, w gmachu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, uroczyste otwarcie kursu dokształcającego dla robotników budowlanych, zatrudnionych przy robotach prowadzonych na Żoliborzu przez Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane.

Kurs, który potrwa około 2 tygodni ma na celu nie tylko zawodowe dokształcenie robotników budowlanych, ale — co ważniejsze — ma zapoznać robotników z nowoczesnemi formami **budownictwa społecznego,** prowadzonego przez spółdzielnie mieszkaniowe. — Chodzi o wytworzenie na budowach prowadzonych na Żoliborzu przez Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, atmosfery wzajemnej współpracy i zrozumienia wspólnego celu dostarczania mieszkań ludności pracującej.

Otwarcia kursu dokonał tow. **Siedlecki,** imieniem Centralnego Zw. Robotników Budowlanych przemawiał tow. W. **Wohnout,** poczem wstępne wykłady o zagadnieniu demokracji gospodarczej i o spółdzielczości mieszkaniowej wygłosili towarzysze **Toeplitz i Tołwiński.**

W kursie bierze udział około 180 robotników i pracowników administracyjnych i technicznych pracujących w Społecznem Przedsiębiorstwie Budowlanem.

NR. 4 „TYGODNIA"

Wyszedł Nr. 4 „Tygodnia" z d. 25.I. Na treść numeru składają się następujące artykuły: **Stan. Thugutta** — Uwagi o Konstytucji, **H. Kowalskiego** — Dwa typy, **Konst. Srokowskiego** — Zmierzch dyktatury hiszpańskiej, **J. H. Rettingera** — Konferencja londyńska, **S. Czeczelnickiego** — O reprezentacji gospodarczej i in.

Numer uzupełniają stałe działy, jak „Ludzie i rzeczy", Z prasy i t. d.

Adres Redakcji — Mokotowska 23 m. 2.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Ślusarz z siedmioletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty: Dzielna 93 — 47, Czesław Paciorkowski.

Nauczyciel szkoły powszechnej udziela lekcyj. Specjalność łacina i język francuski. Wiadomość Ogrodowa 49 m. 6, godz. 9 — 12 rano, 8 — 10 wiecz, tel. 321-49.

Młodzieniec 22-letni z wykształceniem 3-letniej szkoły handlowej wieczorowej, poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji „Robotnika", dla „Handlowca".

Zaofiarowanie pracy

Potrzebny pracownik biurowy ze znajomością prawa karno - administracyjnego Pensja mała. Oferty pod „19" Redakcja.

WALKI W CYRKU

W pierwszej parze **Czarna Maska** w 21 minucie pokonał **Fehringera.** Walka **Pooshoff — Jaago** po 25 min. pozostała bez rezultatu.

Walka **Pineckiego z Aracoullem** zakończyła się po 31 min. zwycięstwiem pierwszego.

Wolke pozatem w 7 min. pokonał **Motykę.**

Dziś walczą **Pinecki — Maska,** rewanż. **Wolke — Stekker, Aracoul — Noestrem** dec., oraz **Kämpfer — Ahrens dec.**

KRONIKA

STAN POGODY.

P. p. p. w dniu 27 stycznia: Dość pogodnie lub pogodnie, rankiem miejscami mglisto lub chmurno. Nocą na wschodzie umiarkowany mróz, pozatem kilkustopniowe przymrozki, w ciągu dnia temperatura w pobliżu 0 stopni. Słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Sensacja na bruku stolicy. Wczoraj sensację wzbudziło ukazanie się na bruku warszawskim dorożki parokonnej. Ostatnie dorożki parokonne znikły z ulic miasta za okupacji niemieckiej.

Instytut Wschodni organizuje wykład dr. Jerzego Nakaszydze „Wstęp do historji literatury gruzińskiej z uwzględnieniem teoryj pochodzenia języka", zapoczątkowujący kurs historji literatury gruzińskiej, który p. Nakaszydze będzie prowadzić w Instytucie Wschodnim. Wykład odbędzie się w środę 29 b. m. o godz. 20-ej w Instytucie.

Odczyty w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa dla młodzieży szkolnej. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa za przykładem lat ubiegłych urządza dla młodzieży szkolnej dziesięć odczytów z dziedziny nauk przyrodniczych i geografji. Odczyty, urozmaicone przezroczami, filmami i doświadczeniami, będą wygłaszane w Sali (Krakowskie Przedmieście 66) o godzinie 10-ej rano w każdą niedzielę, poczynając od dnia 2 lutego r. b.

Wystawa w Kamienicy Baryczków. Już niedługi czas gościć będzie w siedzibie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, w słynnej Kamienicy Baryczków w Rynku Starego Miasta, wielka wystawa dzieł sztuki i najcenniejszych pamiątek narodowych, przez wiek z górą rabowanych przez rząd carski, a obecnie zwróconych Polsce przez rząd sowiecki.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Niewierna"
Nowy
o 8 w. „Magja"
Letni
o 8 w. „Książe małżonek"

Teatr „Ateneum", ul. Czerwonego Krzyża 20. „Podhale tańczy", wesołe, pełne wdzięku widowisko regjonalne Rytarda i Roj - Rytardowej. Oryginalna muzyka podhalańska w układzie St. Mierczyńskiego.

Teatr Wielki. Dziś nieczynny. We wtorek „Jenufa".

Teatr Narodowy. Dziś „Niewierna".

Teatr Nowy. Dziś „Magja" Chestertona.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Książę Małżonek".

Teatr Polski. Dziś „Rywale".

Teatr Mały. Dziś „Wilki w nocy".

Teatr „Morskie Oko" (Jasna 3). Dziś rewja p. t. „Cała Warszawa". W pełnych próbach pod kierownictwem A. Własta wielka rewja p. t. „Gwiazdy Warszawy".

Qui Pro Quo". Dziś wielka aktualno-polityczna rewja „Dokoła Bartel".

Operetka L. Messal. Dziś i codziennie „Wesoła para". Codziennie dwa przedstawienia.

Teatr „Mignon". Codziennie wielka rewia p. t. „Jak się bawić, to się bawić, buty sprzedać, frak zastawić".

Teatr rewji „Wesoły Wieczór", Chłodna 49. „Confetti".

„Orfeum" Program Nr. 2.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Człowiek, który kręci" z Buster Keatonem.
Astra: „Pożar serc".
Casino: „Usta zbyt czerwone".
Capitol: „Czarne domino" z H. Liedtke.
Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.
Filharmonja: „Kult ciała" z Mozżuchinową.
Kometa: „Kraj bez kobiet".
Miejski: „Wiosna uczuć".
Pan: „Głos z za świata" z Lon Chaney.
Palace: „Królowie puszczy".
Quo Vadis: „Bożyszcze Nowego Jorku".
Splendid: „Dzika orchidea" z Gretą Garbo, Lewis Stone i Nils Asther.
Stylowy: „Żelazna maska" z Douglasem Fairbauksem.
Światowid: „Odszczepieniec".
Tęcza: „Biała księżna" z Polą Negri.
Wisła: „Kobieta na księżycu".
Wodewil: „Bunt zmysłów" z Phylis Haver, Varkonyim i Schildkrautem.
Znicz: „Kobieta na księżycu".
Akropolis: „Książęta na wygnaniu".
Broadway: „Łódź podwodna S. 44".
Bajka: „Szlakiem hańby".
Hollywood: „Grzesznica bez grzechu".
Italja: „Szlakiem hańby".
Lux: „Golgota uczciwej kobiety".
Mewa: „Eroticon" z Itą Riną.
Muza: „Djabeł" z Rod la Roquem.
Promień: „Płonąca granica".
Stella: (Puławska 39): „Zapomniane twarze" z Clive Brook i Olgą Bakałanową.
Riviera: „Hrabia Monte Christo".
Sokół: „Szlakiem hańby"
Świt: „Krew na morzu"
Tombola: „Marzenia baletnicy" i „Życiowe rozbitki"
Trianon: „Jedna noc w Londynie".
Uciecha: „Ostatni syn".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ

11,58 — 12,05 Sygnał czasu. 12.05 — 13,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.45 Komunikaty. 16.15 — Program dla dzieci. P. Juljan Krzewiński opowie własną historję p. t. „Wesoła wojna". 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 17.45 — Muzyka lekka z „Gastronomji". 18.45 — Rozmaitości. 19.10 — „Skrzynka pocztowa rolnicza" 19.25—19.40 Płyty gramofonowe. 19.40 — 19.50 Komunikaty PAT. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu. 20.00 Wiadomości bieżące. 20.15 — „Piętnaście minut o muzyce" — wygł. prof. Ludomir Różycki. 20.30 — Operetka „Hrabina-żebrak" Leona Aschera. 22.00 — Feljeton p. t. „Dnie studenckie" — wygł. p. Wanda Grabińska. 22.15 — Komunikaty. 23.00 — 24.00 Muzyka salonowa z „Oazy" Orkiestra M. Romano.

POŻARY

Przy ul. Szarej 12, na terenie fabryki wyrobów żelaznych i odlewni żelaza p. f. „Eberhard, Wolski i S-ka", od iskier padających z komina z sąsiedniej posesji Nr. 14, zapaliły się deski, a następnie dach nad magazynem fabrycznym i warsztatem. Na ratunek przybył nowoświecki oddział straży ogniowej, który po godzinnej akcji pożar ugasił. Spalił się dach, boczna ściana, narzędzia, zapas azbestu, oraz uszkodzone przewodniki silnikowe. Straty wynoszą około 8.000 zł. Fabryka była ubezpieczona. **Z powodu tego pożaru około 100 robotników pozostanie chwilowo bez pracy.**

— Przy ul. Twardej 3, od iskier z przewodu kominowego, wynikł pożar w składzie węgla i drzewa, należącego do Mordki Bekera. Na ratunek przybyło pogotowie mirowskiego oddziału straży, które po godzinnej akcji pożar ugasiło. Zapasy węgla i drzewa wyrzucono na podwórze i zalano wodą.

UJĘCIE DEFRAUDANTA

W biurze przemysłu tłuszczowego sp. akc. „Schicht" (Nowy Zjazd 1) pracował jako inkasent 32-letni Maks vel Mojżesz Blaufuks. Przed kilku dniami zdefraudował on 28.000 zł. i znikł. Policja 1-go komisarjatu aresztowała wczoraj defraudanta, pozostawiając go do dyspozycji władz sądowo - śledczych. Blaufuks przyznaje się tylko do defraudacji 10.000 zł.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.